KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH. 1941 R.

M.p., Wtorek, 21 styczeń 1941r. Rok II.Nr.18 (125).

T E L E G R A M Y.

NOWE SPOTKANIE HITLERA I MUSSOLINIEGO.

Berlin, 20.I.(NBI).Niemieckie Biuro Informacyjne doniosło, że w poniedziałek doszło do spotkania między Hitlerem i Mussolinim.

Miejsce spotkania nie zostało dotychczas ujawnione.

W kołach londyńskich zaznaczają, że spotkanie to nie wywołało zdziwienia w kołach politycznych i dyplomatycznych. Jest rzeczą zrozumiałą bowiem, że między państwami "osi" nagromadziło się wiele tematów do przedyskutowania. Panuje również przekonanie, że obie strony miały też wiele wyrzutów do uczynienia sobie nawzajem. Cały świat zdaje sobie sprawę, że rozmowy te dotyczyć musiały 2 głównych tematów:

1/ Jak Hitler może udzielić pomocy Mussoliniemu, aby uratować chwiejące się imperium włoskie, bez narażenia swej własnej pozycji.

2/ Jak "oś" może zadać W.Brytanii cios decydujący przed nadejściem dostatecznej pomocy amerykańskiej, która odbierze wszelką nadzieję na zwycięstwo państw "osi".

Komunikat Niemieckiego Biura Informacyjnego wydany po spotkaniu stwierdza, że spotkanie to wykazało zupełną zgodność poglądów na wszystkie zagadnienia dotyczące obu krajów.

"Al Misri" podaje, że odbyło się również spotkanie von Ribbentropa i hr.Ciano, podczas którego doszło do żywej wymiany zdań. Miejsce tego spotkania również niejest znane.

Według "Daily Express" Mussolini zamierzał zwrócić się do Hitlera o przesłanie mu natychmiastowych dostaw środków żywności i najważniejszego materiału wojennego, włącznie z benzyną.

TRZECIA KADENCJA PREZ.ROOSEVELTA.

Waszyngton, 20.I.(R).W poniedziałek odbyło się uroczyste rozpoczęcie przez prez.Roosevelta jego trzeciej kadencji na stanowisku prezydenta U.S.A. Na uroczystość tę przybyły do bogato przystrojonej flagami stolicy Stanów Zjednoczonych A.P. tysiące przyjezdnych z całego kraju.

Prezydent Roosevelt wygłosił przy tej sposobności dłuższe przemówienie, w którym podkreślił, że obowiązkiem każdego obywatela jest uratować naród i jego instytucje od zepsucia idącego z zewnątrz. Nie należy dawać wiary twierdzeniom, że czasy demokracji się kończą, i że dlatego trzeba się poddać tyranii i niewolnictwu, jakie nam chcą narzucić. My Amerykanie wiemy jednak, że wolność i demokracja bynajmniej nie umarły. Demokracja zbudowana jest na inicjatywie indywidualnej ludzi, zjednoczonych w ustroju opartym na swobodnym przejawie większości. Stworzyła ona cywilizację, zdolną do nieskończonego postępu i poprawy bytu ludzkiego. Demokracja nie może umrzeć, bo jest najhumanitarniejszą, najbardziej postępową i wreszcie najbardziej niezwyciężoną ze wszystkich form społecznych.

Każdy naród winien mieć swe indywidualne życie, ale wszystkie inne narody na świecie nie powinny być skłócone i żyć w odosobnieniu. Dążenie do demokracji jest wyrazem samych dziejów ludzkości. Każde pokolenie od czasów starożytnych i średniowiecza poczyniło pewien wkład do utrwalenia się tego ideału. Wyraża się on w tym, co się nazywa duchem Ameryki, który nie może zginąć, jeśli nie ma zginąć jednocześnie sama

Ameryka. Duch ten przejawia się zresztą i w innych narodach na tej samej półkoli, czy też poza morzami, wśród narodów znajdujących się zarówno na wolności, jak i pod jarzmem niewoli.

Nawiązując do deklaracji Waszyngtona z r. 1789, mówiącej o konieczności zachowania świętego ognia wolności, Roosevelt dodał, że jeżeli Amerykanie przez strach lub obawę pozwolą zdusić ten ogień, wyrzekną się oni losu, wyznaczonego im przez Waszyngtona. To dostatecznie usprawiedliwia konieczność wszelkich poświęceń dla sprawy obrony narodowej. Wobec grożących niebezpieczeństw celem naszym musi być zachowanie i ochrona dalszego rozwoju demokracji. Nie możemy się cofnąć. Nie da nam zadowolenia pozostanie w roli obojętnego świadka. Jako Amerykanie idziemy naprzód w służbie naszej ojczyzny i z wolą Boga".

AMERYKA ZAMRAŻA WIERZYTELNOŚCI ZAGRANICZNE.

Nowy Jork, 20.I.(R). "New York Times", że przygotowany został dekret w sprawie "zamrożenia" /zakazu swobodnego rozporządzania/ wszelkiego rodzaju majątkiem i wierzytelnościami zagranicznymi w Stanach Zjednoczonych A.P. Dekret ten czeka tylko na podpisanie go przez prez. Roosevelta. Wstrzyma on całkowicie przepływ wierzytelności niemieckich i włoskich z Stanów Zjednoczonych i do tego kraju. Zarządzenie to zostało wydane na skutek obaw wywołanych przez odpływ w ostatnich czasach funduszów należących do Niemców.

ĆWICZENIA FLOTY AMERYKAŃSKIEJ na Morzu K a r a i b s k i m.

Kingston, 20.I.(R). Pierwsza flota amerykańska, działająca na obszarze nowych baz na Morzu Karaibskim rozpoczęła ćwiczenia, opuszczając zatokę Portland na południowym wybrzeżu Jamajki. Baza tamtejsza odstąpiona została przez W. Brytanię Stanom Zjednoczonym A.P. Dowódcą tej floty, złożonej z lotniskowca "Ranger", trzech krążowników i 9 kontrtorpedowców, jest admirał Pickens.

BAZA AMERYKAŃSKA W ST. LUCIA.

Waszyngton, 20.I.(R). Stany Zjednoczone A.P. przystąpiły do urządzenia bazy dla samolotów i wodnopłatowców na wyspie Santa Lucia (Morze Karaibskie). Wyspa ta położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie francuskiej Martyniki. Równocześnie sekretarz stanu spraw zagranicznych C. Hull podał do wiadomości publicznej, że według sprawozdania gubernatora wyspy St. Lucia zawarte zostało już porozumienie między władzami brytyjskimi i amerykańskimi w sprawie miejsca, w którym znajdować się będzie wspomniana baza.

PRZED WYJAZDEM WILLKIEGO DO ANGLII.

Waszyngton, 20.I.(R). Wendell Willkie, dawny kontrkandydat Roosevelta na stanowisko prezydenta U. S.A. przybył samolotem do Waszyngtonu celem odbycia rozmowy z sekretarzem stanu spraw zagranicznych C. Hullem przed swoim wyjazdem do W. Brytanii.

W Waszyngtonie Willkie spotkał się z prez. Rooseveltem, który przerwał redagowanie swego orędzia z racji rozpoczęcia trzeciej kadencji na stanowisku prezydenta U.S.A. i napisał odręczne pismo do premiera Churchilla. Pismo to wręczy premierowi brytyjskiemu Willkie.

W wywiadzie prasowym, udzielonym przed odjazdem z Ameryki Willkie zaznaczył, że niedopuszcza żadnej innej możliwości zakończenia się wojny europejskiej poza zwycięstwem W. Brytanii.

NOWA POLSKA ŁÓDŹ PODWODNA ORP. "SOKÓŁ"

Londyn, 20.I.(R). Polska Marynarka wojenna powiększyła się o nową jednostkę. Jest nią łódź podwodna "S o k ó ł" spuszczona ostatnio na wodę gdzieś na południowym wybrzeżu Anglii. "S o k ó ł" zajmie miejsce sławnej łodzi podwodnej "O r z e ł", która zginęła bohatersko w ubiegłym roku.

LOTNICZA POMOC NIEMIECKA DLA WŁOCH.

Ateny, 20.I. (S.S. "Al Ahram"). Do Aten nadeszła interesująca korespondencja z Londynu, dotycząca oceny skuteczności niemieckiej pomocy lotniczej dla Włoch na Morzu Śródziemnym.

Przypuszczać należy, że do Italii nadeszło od 400 do 450 samolotów niemieckich. Ataki są tymczasem ograniczone, ponieważ głównym terenem operacji niemieckich jest Morze Północne, Wyspy Brytyjskie i wody przybrzeżne. Wydaje się nieprawdopodobnym, by Niemcy mogli wysłać poważną ilość swych aparatów do Włoch.

Oczywiście, ta pomoc wzmacnia poważnie włoskie lotnictwo. Straty włoskie w aparatach bombowych i myśliwskich ostatnich miesięcy przewyższają znacznie zdolność produkcyjną włoskich fabryk lotniczych. Niemiecka pomoc nie wyrówna poniesionych strat. W tym czasie zarówno w Albanii, jak i Afryce, Grecy i Anglicy zastosowali metodę ciągłego i nieustannego bombardowania lotniczych baz nieprzyjacielskich. Wzmocnienie lotnictwa włoskiego, jakieby ono nie było, nie spowoduje odzyskania straconych baz, z których Włosi zagrażali Grecji i Egiptowi. Pomoc niemiecka nadeszła zbyt późno, by mogła zaważyć na rozwoju operacji. Zasadniczym celem lotnictwa niemieckiego jest działanie na morzu.

Hitler stara się odzyskać to na Morzu Śródziemnym, co stracił nad Anglią - przewagę w powietrzu.

Zapóźno się zdecydował. W basenie śródziemnomorskim w powietrzu panuje Wielka Brytania.

Należy podkreślić, że typy Junkersa 87 i 88 używane przez Niemców we Włoszech, są aparatami nieco przestarzałymi, które, mimo odwagi pilotów niemieckich, nie mogą konkurować z myśliwcami angielskimi. Niemcy nie mogą na front drugorzędny, jakim są dla nich Włochy, wysyłać najlepszego sprzętu. Wystarczy zwiększyć ilość Spitfire'ów i Hurrikanów, by zapewnić bezpieczeństwo żeglugi brytyjskiej na Morzu Śródziemnym.

OSTATNIE TYPY POŚCIGOWCÓW R.A.F.

Londyn, 20.I.(BOP). Nowe udoskonalenia w aparatach pościgowych angielskich wzbudziły żywe zainteresowanie zarówno wśród lotników, jak i szerokich mas publiczności. Spitfire'y i Hurrikany zostały udoskonalone. Ostatni model słynnego pościgowca, znanego pod nazwą "Spitfire 111" posiada silnik Rolls-Royce Merlin, uzbrojenie jego składa się z 8 karabinów maszynowych i armatki. Sylwetka nowego myśliwca jest trochę zmodyfikowana, zakończenia skrzydeł są prostokątne. Aparat jest bardziej potężny i szybszy od swego poprzednika Spitfire'a który oddał tyle nieocenionych usług.

Nowy model Hurrikana nazwany został "Hurrikan 11", posiada silniejszy motor i jest znacznie szybszy od oryginalnego Hurrikana.

Ponadto do użytku lotników oddano nowy typ samolotu zwany "Tornado", którego silnik posiada sprawność 2.000 H.P. Jego dotychczasowe wyniki wróżą mu piękną przyszłość.

GOSPODARCZE UKŁADY HISZPANII Z ANGLIĄ I NIEMCAMI.

Madryt, 20.I.(R). Między Hiszpanią i Anglią zawarty został układ, na mocy którego Hiszpania otrzyma pewną ilość zboża z zapasów W.Brytanii znajdujących się w Kanadzie i W.Brytanii. Transport odbywać się ma na statkach hiszpańskich. Pierwszy ładunek w ilości 15 tys.tonn miał opuścić Baltimore /Anglia/ w ciągu ub.soboty.

Hiszpania zawarła również układ gospodarczy z Niemcami, na mocy którego Hiszpania otrzymać ma pewne ilości papieru, zwłaszcza gazetowego na ogólną sumę 5 milionów marek niemieckich. Nie wiadomo wzamian za co Niemcy mają wysłać ten transport papieru do Hiszpanii.

NIEMCY PRZED ZŁYMI ZBIORAMI.

Londyn, 20.I.(R). Druga z kolei wyjątkowo surowa zima panująca na kontynencie europejskim każe przewidywać duże szkody w zbiorach pszenicy. Na większej części kontynentu ostre mrozy przyszły przed nieobfitym zresztą śniegiem, tak potrzebnym dla ochrony zasiewów.

W krajach naddunajskich, odwilż panująca w pierwszej połowie stycznia obnażyła zasiewy w sposób niebezpieczny. Na całym kontynencie od Rosji aż po Atlantyk są one narażone na niebezpieczeństwo, bądź całkowitego zniszczenia przez mróz, bądź uszkodzenia przez stałe zmiany pogody wahającej się między mrozem, a odwilżą, jak również z powodu ewentualnych roztopów wiosennych.

Anglia zagrożona jest tymi niebezpieczeństwami w znacznie mniejszym stopniu, a to 1) dzięki znacznemu powiększeniu w ostatnich 2 latach obszaru ornego, 2) ciepłemu golfstromowi, 3) dzięki przeważającym wiatrom zachodnim. Dla zasiewów pszenicy w Anglii niebezpieczna jest przede wszystkim mokra pogoda w jesieni i z początkiem lata. Zima obecna słoneczna i dość sucha, jest dobrą zapowiedzią dla zbiorów angielskich. Przeciwnie na kontynencie, gdzie zima wzmoże jeszcze istniejące już niedostatki i to nietylko w zniszczonych krajach, znajdujących się pod panowaniem hitlerowskim, lecz także w nielicznych pozostałych państwach neutralnych, szczególnie w Hiszpanii. W kołach londyńskich podkreśla się, że stan zbiorów pszenicy na kontynencie europejskim w roku 1941 przyczyni się zapewne do skrócenia czasu trwania wojny.

WYCIECZKI SAMOCHODOWE DO KAIRO.

Dla żołnierzy wyjeżdżających do Kairo będą organizowane przejazdy samochodami osobowymi na następujących warunkach:

1/ Cena przejazdu, w obie strony:
dla oficerów 2 funty
dla podofic. i szer. 1 i 1/2 funta

2/ Opłata za przejazd obejmuje również dowiezienie (bez osobnej dopłaty) uczestników wycieczki do miejsc godnych zwiedzenia (oraz uiszczenie opłaty za zwiedzanie) i udzielanie objaśnień.

Program zwiedzania obejmuje następujące miejscowości:

a/ Sakkara i Mephis
najstarsze piramidy
Serapeum (grobowce Apisów)
Grobowiec Ti, statua Ramzesa II
O ile czas pozwala również grobowiec Mereruka

b/ Gizeh piramidy sfinks .

c/ Kairo. Cytadela z meczetem Mohamed Ali, meczety: Hassan - Ibn Tulun - El Azhar, ogród zoologiczny (ewent. akwarium) bazary, martwe miasto.

d/ Heliopolis i Matarija.

3/ Odjazdy:
z m.p. Brygady /kino/
Środa godz. 7.00 lub 14.00 - sobota godz. 7.00 lub 14.00
Z Kairo godz. 5.00 lub 19.00
Czas **przejazdu 3 godziny.**

4/ Wycieczka dochodzi do skutku tylko w razie zgłoszenia się pełnej ilości uczestników i wpłacenia należności na 24 godz. przed odjazdem. Wycieczki organizowane będą po 6 osób (oficerów) lub 7 (podoficerów lub szeregowców) i trwać będą zasadniczo dwa dni.

Zgłoszenia przyjmuje st. sierż. Grzeskowiak (kancelaria S.B.S.K.)

5/ Uczestnicy mogą korzystać z następujących (przykładowo) hoteli:
Pensjonat Polski pp. Sokulskich Sh. Kadi el Fadil 1/m.7. (całodzienne utrzymanie i nocleg 40 p.- nocleg i śniadanie 20 p., tylko utrzymanie 25 p.)
Hotel Continental - pl. Opery (nocleg 30 p. plus 10%)
New Hotel 21 Adly Pacha Sh. (nocleg 20 p.)

CZYN GODNY NAŚLADOWANIA.

Po przeniesieniu Obszaru Etapowego do nowego miejsca postoju w dniu 30 listopada 1940r. korpus podoficerski wraz z szeregowcami Szefostw Służb S.B.S.K. z braku odpowiedniego sklepu z artykułami codziennej potrzeby - postanowili urządzić własny sklep. Sklep ten dał w okresie od wspomnianej wyżej daty do dnia 10 stycznia 1941r. dochód w sumie F.50.935. Kwota ta została przekazana na ręce Dowódcy Brygady z przeznaczeniem dla internowanych żołnierzy polskich w Szwajcarii. W odpowiednim piśmie do Dowdcy Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich organizatorzy sklepu zwrócili się do p. gen. Kopańskiego z prośbą o przekazanie tej kwoty "dla tych naszych biednych kolegów, którzy wyższą siłą odłączeni są od zaszczytnego obowiązku, któremu my żołnierze S.B.S.K. służyć możemy".

---oooOooo---

POLACY NA "ŚWIĘCIE ŻOŁNIERZA GRECKIEGO"

Aleksandryjska kolonia grecka urządziła w dniu 19.I. akademię poświęconą ku czci "Żołnierza Greckiego". Uroczystość ta nosiła ponadto charakter podziękowania dla Wielkiej Brytanii za okazaną pomoc Grecji w walce o wolność. Program akademii - koncertu był niezmiernie urozmaicony: żywy obraz, śpiew solowy i zespołowy, deklamacje, tańce i alegoria walczącej Hellady.

Piękne są stroje greckie.

Szerokie falbaniaste spódnice, obcisłe i pięknie haftowane kaftanki, złotogłowia, atłasy, jarzące się szkarłatem czapeczki, nieskazitelnie białe ubiory małych Euzonów, długie klasyczne suknie starożytnej Grecji podobały się zebranej publiczności.

Tańce greckie.

Wykonane przez mieszany zespół były właściwą atrakcją uroczystości. Krajobraz grecki z ruinami Akropolu zespalał się ściśle z tematem akademii. W muzycznych melodiach greckich było wiele podobieństwa do muzyki huculskiej.

Udział Polaków w akademii wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Chór L.C. śpiewał znakomicie, o czym świadczyły niemilknące brawa publiczności i głosy domagające się bisowania. Skoczne piosenki polskie rozruszały publiczność. Harmoniści grali wzorowo.

Odśpiewaniem hymnów, egipskiego, angielskiego, polskiego i greckiego zakończono akademię. Polski hymn narodowy był szczególnie gorąco oklaskiwany, przez liczną kolonię grecką która w ten sposób chciała podziękować polskim chórzystom i harmonistom za ich udział w akademii.

L. C.

P O L S K A.

pod okupacją niemiecką i sowiecką.

Okupacja sowiecka (Ukraińcy c.d.)

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja na terytorium okupowanym przez bolszewików, gdzie naturalnie znajduje się znaczna większość ludności ukraińskiej, zamieszkałej w Polsce.

Władze sowieckie tworząc, zgodnie z założeniami swego paradoksalnego ustroju, ukraińską-socjalistyczną republikę rad, do której wcielili, jako t.zw. Ukrainę zachodnią, południową część okupowanych ziem polskich, naturalnie na żaden nacjonalizm ukraiński nie pozwalają. W socjalistycznym związku antynacjonalistycznych republik sowieckich - jeden tylko nacjonalizm ma prawo bytu - zaborczy, imperialistyczny nacjonalizm rosyjski. Dlatego też, aczkolwiek nazwa mówi o ukraińskim charakterze republiki, aczkolwiek urzędowym językiem jest język ukraiński, aczkolwiek na posadach i urzędach tkwi większość Ukraińców sprowadzonych z Rosji, odbywa się obecnie systematyczne tępienie i likwidowanie wszelkiego ruchu politycznego ukraińskiego i jakichkolwiek jego przejawów. Ukraińców spotykają okrutne represje, więzienia pełne są ich działaczy. Wyroki zapadają zarówno przeciwko nim, jak i przeciwko Polakom.

W lecie ub. roku w związku z przygotowywaną okupacją Besarabii - bolszewicy urządzili we Lwowie na pływalni kleparowskiej - wielki miting polityczny. Podczas zebrania wybuchła bomba zegarowa ogromnej mocy, zabijając i raniąc kilkudziesięciu dygnitarzy, komisarzy i komandirów sowieckich. Władze bolszewickie twierdziły, że bomba podłożona była przez Ukraińców. Nastąpiły ciężkie represje i aresztowania. W tych warunkach ludność ruska w zaborze sowieckim - coraz silniej garnie się do Polaków, coraz wyraźniej podkreśla, że szkodliwe i bezmyślne pacyfikacje były niczem wobec sytuacji obecnej. Równocześnie jednak dowiadując się "o raju" jaki Niemcy stworzyli dla Ukraińców w gen. gubernatorstwie, wzdycha po trochu do zwycięstwa Hitlera i do zajęcia przezeń w razie wojny niemiecko-rosyjskiej terenów okupowanych przez bolszewików. Dlatego stosunek społeczeństwa polskiego do ludności ruskiej, pomimo wyraźnego złagodzenia nastrojów i tarć - jest nieufny i powściągliwy.

Na terenach okupowanej Polski odbywają się olbrzymie przemiany społeczne, etnograficzne i psychiczne. Budując przyszłość narodu - na obczyźnie - nie wolno o nich zapominać.

---oooOooo---

T R Z Y   D R O G I.

Niemcy znajdują się dziś na rozdrożu. Rzesza ma do wyboru trzy drogi pisze - "Mokattam". Hitler może nadal uporczywie trwać w postanowieniu dokonania najazdu na Wyspy Brytyjskie, bądź zajęcia półwyspu Apenińskiego, celem odegrania nowej roli w basenie śródziemnomorskim.

Anglicy pragną, by Hitler próbował najazdu, co im pozwoli kompletnie zniszczyć przeciwnika. Anglicy znają dobrze upór Hitlera, który, by dotrzymać obietnicy danej Niemcom, nie zawaha się poświęcić setek tysięcy istnień ludzkich. Anglia jest dziś fortecą nie do zdobycia. Z punktu widzenia teoretycznego Hitler może się pokusić o najazd. Droga jest otwarta, ale prowadzi do jaskini lwa.

O ile wiadomości ostatnie są dokładne, Rzesza współpracować będzie z Italią na półwyspie, nie wykluczając pomocy lotniczej dla marszałka Grazzianiego w Afryce.

Pozostaje jeszcze trzecia możliwość - droga na Bałkany. Uwaga całego świata skierowana jest w tę stronę od chwili zajęcia Rumunii przez Rzeszę. Na tym odcinku sytuacja jest jasna: Grecja walczy stale zwycięsko, Jugosławia jest neutralną, Bułgaria oświadczyła przez swego premiera, po powrocie z Wiednia, że dąży do utrzymania pokoju i zdecydowana jest do obrony swojej niepodległości w wypadku zaatakowania jej przez jakiegokolwiek przeciwnika.

Oświadczenie to nie ma niedomówień. Może być, że Niemcy nie zdają sobie sprawy z powstałej sytuacji na Bałkanach. Bułgaria dobrze musiała się zastanowić, odmawiając prawa przemarszu przez swoje terytorium oddziałom niemieckim. Bułgarzy wiedzą, co znaczą przyrzeczenia Hitlera.

Co się stanie gdy Bułgaria zostanie najechana? Oczywiście Turcy nie będą czekać z założonymi rękami. Ankara wie, że Rzesza bynajmniej nie ma ochoty zatrzymać się nad brzegami morza Egejskiego. Niemcy chcą zawładnąć Bliskim Wschodem. Na przeszkodzie stoją Dardanele i azjatyckie terytorium Turcji. Propaganda niemiecka nie znajduje posłuchu wśród Turków, którzy

wraz z wojskami brytyjskimi potrafią przeciwstąwić się Niemcom.

Moskwa oświadczyła, że ostatnio zawarty traktat ekonomiczny z Berlinem pozbawiony jest charakteru politycznego, i że rząd sowiecki nie zgodził się na inwazję Bułgarii. Trudno dziś jednak liczyć na szczerość rosyjską. Oświadczenia rosyjskie należy raczej przyjmować z zastrzeżeniem.

---oooOooo---

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

GRECY ROZPOCZYNAJĄ OFENZYWĘ.

Ateny, 21.I.(AA). Niedzielny komunikat grecki brzmi: "Na froncie działalność lokalna i ograniczona. Wzięliśmy do niewoli dużą liczbę jeńców i zdobylismy bogaty sprzęt wojenny".

Pomimo trwającej od 3 dni, burzy śnieżnej, wojska greckie, po udanych działaniach lokalnych, posunęły się naprzód.

DZIAŁANIA ARTYLERYJSKIE W ALBANII.

Rzecznik rządu greckiego doniósł w sobotę, że w okręgu środkowym wojska greckie, pomimo ulewnego deszczu i błota, wykorzystały skuteczny ogień artylerii górskiej i posunęły się naprzód w tym okręgu na znacznej przestrzeni. Ostatnie ataki szturmowe pozwoliły Grekom zająć nowe wzgórza o dużym znaczeniu strategicznym i bardzo solidnie i nowocześnie umocnione zdobywając przytym sprzęt wojenny różnego rodzaju. W innych okręgach trwają działania z wynikami zadawalającymi. Wzięto tam do niewoli pewną liczbę żołnierzy włoskich. RAF skutecznie bombardowała Berat. Bomby zapalające i o wysokiej sile wybuchowej padały na skupienia wojsk i zmotoryzowane kolumny transportowe. Trafiono w szereg zabudowań we wschodniej części miasta i wzniecono liczne pożary. W niedzielę dokonano na Ateny dwuch nalotów. Pierwszy trwał 1/2 godziny, a drugi około dwuch godzin.

"PROTEUS" ZATOPIŁ WŁOSKĄ "SARDYNIĘ".

Urzędowo donoszą, że grecka łódź podwodna "Proteus" zatopiła nieprzyjacielski statek transportowy z zaopatrzeniem "Sardynia" o pojemności 11.500 tonn. Statek "Sardynia" wchodził w skład silnie strzeżonego konwoju włoskiego. Łódź podwodna "Proteus" już wróciła do bazy.

DEMONSTRACJE ANTYWOJENNE W RZYMIE.

Według zeznań jeńców włoskich, tysiące matek żołnierzy włoskich, przedefilowały przez ulice Rzymu, protestując przeciwko "wojnie Mussoliniego".

ANGLICY ZAJĘLI SARDERAT I TESSENEI.

W Libii patrole angielskie dokładnie zbadały pierwszą linię umocnień Tobruku. Koncentracja głównych sił jest prawie na ukończeniu. W Sudanie nieprzyjaciel nadal wycofuje się z pod Kassala. Sarderat i Tessenei i okoliczne umocnienia zostały w sobotę zajęte przez wojska angielskie bez oporu. Obecnie oddziały angielskie działają w kierunku wschodnim i są w kontakcie z cofającym się nieprzyjacielem. W okręgu Metemmy patrole angielskie znowu ożywiły swą działalność. W Kenyi akcja ofenzywna nadal trwa i oddziały angielskie ciągle posuwają się w terenie, wyrządzając nieprzyjacielowi straty. Wojska południowo afrykańskie wzięły do niewoli większą liczbę jeńców w okręgu Gibo na północ od Dukana, na pograniczu Abisynii i Kenyi.

NALOT NOCNY NA PALESTYNĘ.

Jerozolima, 21.I.(R). Pierwszy nalot nocny na Palestynę miał miejsce w sobotę o świcie. Dwa samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na czyste pole w południowej części Palestyny, nie wyrządzając żadnych szkód, ani też ofiar w ludziach.

STRACONO 35 JUNKERSÓW NAD MALTĄ.

Kair, 21.I.(R). W sobotę, większa formacja bombowców nieprzyjacielskich, eskortowana przez pościgowce, dokonała nowego nalotu na Maltę, nie wyrządzając żadnych szkód. Nie było też ofiar w ludziach. Pościgowce angielskie strąciły 9 aparatów Ju.87 i 88 zaś baterie przeciwlotnicze zestrzeliły conajmniej 6 aparatów nieprzyjacielskich. Podczas nalotu piątkowego pościgowce angielskie strąciły 7 Junkersów 87 a 3 inne zestrzeliły baterie przeciwlotnicze. Razem zniszczono 10 aparatów nieprzyjacielskich. Należy zaznaczyć, że od czasu rozpoczęcia przez Niemców bombardowań Malty z lotów nurkowych, Anglicy strącili już w ciągu 5 dni conajmniej 35 aparatów nieprzyjacielskich.

Wydawca: Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich.